Protokół Nr 33/13
z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji
z dnia 23 kwietnia 2013 r.

Obecni członkowie komisji wg załączonej listy obecności. Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pani Grażyna Zozula Zastępca Burmistrza Trzcianki,
2. Pan Mariusz Małachowski Likwidator spółki OSIR,
3. Pani Danuta Ciesielska Przewodnicząca Rady Nadzorczej spółki OSiR,

Posiedzeniu przewodniczył radny Krzysztof Oświecimski – przewodniczący komisji. Zapoznał zebranych z porządkiem posiedzenia:

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów komisji 32/13 z 21 marca 2013 r.
4. Przebieg procesu likwidacji i kondycja finansowa spółki OSiR**.**
5. Analiza, opiniowanie otrzymanych projektów uchwał Rady Miejskiej Trzcianki.
6. Sprawy wniesione do komisji.
7. Wolne wnioski
8. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie obrad.
Otwarcia obrad dokonał, witając wszystkich zebranych przewodniczący komisji radny Krzysztof Jacek Oświecimski.

Ad 2. Przyjęcie porządku obrad.
Porządek obrad został radnym wcześniej wysłany, nikt nie wniósł do niego uwag.

Ad 3. Przyjęcie protokołów komisji 32/13 z 21 marca 2013 r.
Protokół Nr 32/13 z 21 marca 2013 r. został przyjęty w głosowaniu: za 8, wstrzymał się 1. Głosowało 9 radnych. Nieobecny na posiedzeniu radny Grzegorz Bogacz.

Ad 4. Przebieg procesu likwidacji i kondycja finansowa spółki OSiR**.**
Radnym na sesji 11 kwietnia rozdano informację przygotowaną przez Pana Mariusza Małachowskiego – likwidatora spółki OSIR, dotyczącą kondycji finansowej spółki. Informacja stanowi załącznik do protokołu.
Przed komisją rozdano informację przygotowaną przez Głównego księgowego P. Szymańskiego dot. Wykazu zadłużenia na 31 marca 2013 r. Informacja stanowi załącznik do protokołu.
Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że po raz kolejny, nie otrzymał na dzisiejsze posiedzenie zaproszenie na komisję.

Przewodniczący komisji poprosił pana Likwidatora i Przewodniczącą Rady Nadzorczej spółki OSIR o przedstawienie kondycji finansowej spółki i zamierzenia, co do dalszych losów spółki.

Pan Mariusz Małachowski przywitał wszystkich obecnych. Powiedział, że zobowiązania spółki na 31 marca 2013 r. wynoszą 4 145 625,69 zł na to się składa: zobowiązania z tytułu dostaw i usług w tym:
Zakład Rzeźnicko- Wędliniarski – 17 006,30 ; ENEA SA - 10 903,07; PGNiG - 31820,13; ZIK 28 029,42;
zobowiązania publiczno-prawne:
ZUS – 120 843,69; Urząd Skarbowy - 45 052,00; Podatek od nieruchomości do gminy 48 971,00;
zobowiązania z tytułu wynagrodzeń:
Rada Nadzorcza - 49 075,56; Likwidator 11 560,00;
Inne zobowiązania 3968,88.
Powiedział, że główną przyczyną całej sytuacji jest to, że w I kwartale spadły bardzo mocno przychody, nie było dotacji na sport wśród młodzieży w wys. 100 tys, którą w ubiegłym roku gmina przyznała spółce. Niższe były również przychody od Klubu Lubuszanin. Przychody zamknęły się w kwocie 91381,04 zł, a w roku ubiegłym wynosiły 178923,00 zł Koszty na działalność operacyjną są podobne, w ubiegłym roku zamknęły się kwotą 224016,80, natomiast w tym roku kwotą 210550,00 zł Zysk na działalności operacyjnej zakończył się stratą gdzie w analogicznym okresie roku ubiegłego wynosił -37 631,97 zł. Główną przyczyną spadku jest spadek przychodów.

Przewodniczący komisji zadał pytanie, co w związku z tym zrobił pan Likwidator spółki, żeby przychody były wyższe. Stwierdził, że nie po to, pan otrzymuje wynagrodzenie łącznie z Radą Nadzorczą żeby przeczytać jedną kartkę papieru i powiedzieć, że jest ciężko, 500 tys. jest spółka do tyłu. Zadał pytanie, od 1 listopada, od czasu kiedy pan przyjął spółkę, o ile wzrosło zadłużenie ośrodka.

Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że o 285 tys zł, ale chce zaznaczyć fakt, że jest Likwidatorem i nie realizuje program naprawczy. Jest do przeprowadzenia procesu likwidacyjnego spółki OSiR.

Przewodniczący komisji zapytał dlaczego, tak długo przebiega proces likwidacji skoro pan Małachowski nie realizuje procesu likwidacyjnego. Radni otrzymują cały czas warianty, które można spisać przez 15 minut.

Pan M. Małachowski stwierdził, że zgodnie z przepisami prawa, proces likwidacyjny powinien trwać minimum przez pół roku. Powiedział, że radni są świadkami tego, co się dzieje od grudnia, w okresie przedwyborczym nie było decydenta, który podjąłby decyzję odnośnie sposobu przebiegu procesu likwidacji, a więc przychylenia się do

któregoś z wariantu, względnie jego zmodyfikowanie i rozpoczęcie procesu likwidacji. Swoje propozycje przedstawił na początku lutego. Wykonuje tylko to, na co ma przyzwolenie od właścicieli. Są dwie działki gotowe do sprzedaży, kolejne dwie, są na etapie przygotowania do sprzedaży, Jest na etapie wyceny hotelu, prowadzone są rozmowy o jego ewentualnej sprzedaży lub dzierżawy.

Przewodniczący komisji poprosił radnych o zadawanie pytań panu likwidatorowi, względnie Przewodniczącej Rady Nadzorczej. Zadał pytanie pani D. Ciesielskiej jakie podjęła działania dot. procesu likwidacyjnego spółki OSiR.

Pani Danuta Ciesielska stwierdziła, że Rada Nadzorcza nie prowadzi działań likwidacyjnych, Rada kontroluje, co robi likwidator. W ocenie Rady, Likwidator wykonuje swoje obowiązki zgodnie z przepisami Kodeksu Spółek Handlowych. Rada Nadzorcza nie ma zastrzeżeń. Zadaniem likwidatora jest zamknięcie działalności spółki. Podkreśliła, że okres likwidacji jest złym okresem, bo przypada na okres zimy. W tym okresie likwidacja generuje dodatkowe koszty. Także na wysokość kosztów wpływ miały warunki atmosferyczne, bo okres grzewczy się wydłużył. Należy zwrócić uwagę, że od lutego nie były podejmowane żadne decyzje, z uwagi na brak organu kompetentnego. Likwidator prowadził sukcesywnie działania odnośnie sprzedaży działek i wyceny hotelu. Stwierdziła, że Rada miała świadomość aby spółkę zlikwidować po sezonie letnim, a stało się tak jak się stało.

Radny Andrzej Cija stwierdził, że z uzyskanych informacji wynika, że wszystkim jest dobrze. To tak można likwidować spółkę i ze dwa lata. Stwierdził, że wyszło na jego, bo w momencie podejmowania uchwały o likwidacji, powinno być jasno napisane, co dalej. Właściwie, w chwili obecnej jesteśmy w punkcie wyjścia. Pan Likwidator musi wiedzieć, co ma robić. Rada Nadzorcza jest po to, aby dała też konkretne propozycje, aby likwidator wdrożył je w życie. Oczekuje propozycji od Rady Nadzorczej, od pana Burmistrza, co będzie robione, z hotelem, z boiskami sportowymi i plażami. Zadał pytanie, czy gminę stać zapłacić za zadłużenie spółki. Do jakiej propozycji przychyla się pan Burmistrz i Rada Nadzorcza. Propozycje należy przedstawić Radzie Miejskiej Trzcianki. Jego zdaniem, Domek Myśliwski byłby doskonałym miejscem dla ludzi kierującymi pracami boisk sportowych, kortów, plaż, zadania te można przypisać TDK, może być także powołana spółka publicznoprawna, może być przetarg lub dzierżawa, sprzedaż. Trzeba przedstawić coś radnym. Trzeba wiedzieć, czy przeprowadzać likwidację z udziałem, czy bez udziału gminy. W chwili obecnej zadłużenie spółki wynosi 500 tys., czy jest w stanie to pokryć Gmina, w budżecie jest pusto. Burmistrz podjął uchwałę na Walnym Zgromadzeniu Wspólników przekazującą 170 tys. z budżetu gminy, ale zapomniał wpisać do projektu budżetu. W chwili obecnej jest 500 tys.

Pan Mariusz Małachowski poinformował, że z obecnym Burmistrzem odbył spotkanie, wstępnie jest koncepcja żeby część rekreacyjno, sportowo-plażowa

wróciła do zasobów gminy, natomiast hotel i działki przygotowane do sprzedaży sprzedać i z uzyskanych środków należy pokryć straty. Następnie wdrożyć proces likwidacji.

Radny Andrzej Cija zapytał kiedy radni otrzymają to na papierze.

Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że po zatwierdzeniu przez Walne Zgromadzenie.

Radny Jacek Wawrzon zadał pytanie dotyczące sprzedaży działek, o jednej wie, bo to działka wraz z Domkiem Myśliwskim, chodzi mu o drugą działkę.

Pan M. Małachowski stwierdził, że druga to jest działka wydzielona koło domku myśliwskiego, działka jest niezabudowana. Działki są wycenione, niezabudowana kosztuje 59 tys, natomiast z domkiem 390 tys.

Radny Mariusz Kukuś zadał pytanie, w grudniu była mowa na Radzie o pieniądzach dla spółki, wtedy było 270 tys., minęły trzy miesiące i jest prawie 500 tys. Wynika że trzeba przerwać niekończącą się historię. Gminy nie stać aby, co miesiąc dokładać 40 tys. zł, a podmiot nie ma najmniejszych szans aby stanąć na nogi. Jak najszybciej trzeba podjąć jakąś decyzję.

Pan M. Małachowski stwierdził, że największe straty generuje hotel, są tam największe koszty.

Radny Jacek Wawrzon zadał pytanie w związku z otrzymanymi materiałami dot. obłożenia hotelu spółki. Jakie te obłożenie przyniosą kwoty dla spółki.

Przewodniczący komisji stwierdził, że nie jest sztuką wypisanie na kartce jakie jest obłożenie w hotelu, a z takiego obłożenia może wynikać minus. Chciałby wiedzieć jaka jest marża, jakie będą przychody a jakie koszty. Pan likwidator prowadzi sprawy administracyjne, bo w chwili obecnej jest za to odpowiedzialny. Jego zdaniem, Rada Nadzorcza powinna czuwać nad prawidłowym procesem likwidacji. Ma nadzieję, że nowy Burmistrz udostępni radnym dane odnośnie działalności spółki i uzyskanych dochodach. Z otrzymanych informacji wynika, że w okresie letnim funkcjonować będzie zielona szkoła, ale czy to będzie korzystne dla spółki. Zadał pytanie pani Burmistrz, czy komisja otrzyma szerszy materiał jeśli chodzi o spółkę, bo wstępny termin likwidacji spółki jest przewidziany na 30 czerwca.

Pan Likwidator stwierdził, że najważniejszą rzeczą jest podjęcie decyzji przez Zgromadzenie Wspólników, co może likwidator sprzedawać. Będzie mógł ogłosić przetarg na te rzeczy, które zostały już wcześniej przez niego przygotowane i rozpocząć sprzedaż, a tym samym proces likwidacji. W chwili obecnej przygotowuje

się boisko do sezonu, robiony jest proces rekultywacji. Zakłada się, że działalność okresu letniego zimniejszy straty spółki o 60 tys. zł. Analizując poszczególne okresy spółki, można stwierdzić, że co roku była strata.

Przewodniczący komisji stwierdził, że jeśli dokładnie przeanalizuje się działalność spółki, to można stwierdzić, że przynajmniej 3 lata spółka wypracowała zyski, tylko amortyzacja spowodowała taki wynik finansowy. Przedstawiony materiał ma wiele błędów, jest on niespójny. Nawet nazwa Klubu sportowego jest inna niż jest w rzeczywistości. W przekazywanych informacjach jest także niespójna kwota generowanych strat comiesięcznych.

Pan Likwidator odniósł się do przedmówcy twierdząc, że spółka nigdy nie miała wypracowanego zysku, a w ogóle to wszystko zależy od sytuacji i czynników zewnętrznych. Z działalności podstawowej spółka przez cały okres nie przynosiła zysków.

Radny Andrzej Cija stwierdził, że nie ma na razie propozycji Rady Nadzorczej i Zgromadzenia Wspólników. Podstawą sprawy jest to, co ma się stać z tą całą masą po przeprowadzeniu likwidacji i na tym powinniśmy się skupić. Odczytał założenia do likwidacji jakie były przedstawione w otrzymanej informacji. Oczekuje od organu wykonawczego konkretnej propozycji. Pewne rzeczy były już omówione, że to co służy mieszkańcom ma wrócić do gminy. Należy się zastanowić w jakiej formie to ma funkcjonować, komu ma być przypisane, może TDK. Należy zastanowić się nad hotelem, czy dzierżawić, czy sprzedać, czy też otworzyć spółkę. Oczekuje od pani zastępcy informację kiedy od Burmistrza komisja takie informacje otrzyma.

Radny Jacek Wawrzon nie zgodził się z wypowiedzią radnego A. Ciji, jego zdaniem komisja powinna wejść w szczegóły ponieważ są one potrzebne radnym do analizy. Z uzyskanych informacji od pana Likwidatora wynika, że hotel przynosi straty, w jakiej wysokości trudno powiedzieć.

Pani Zastępca Burmistrza stwierdziła, że Burmistrz zastanawia się nad tym, co z tym zrobić. Przeprowadza rozmowy odnośnie przekazania administrowanie kompleksu sportowego. Jest to krótki okres od wyborów aby działania były już podjęte, w chwili obecnej trwają rozmowy, co do losów majątku spółki. Na pewno do końca miesiąca sprawa zostanie w jakiś sposób uregulowana.

Przewodniczący komisji stwierdził, że dobrze, że do końca miesiąca sprawa zostanie uregulowana ale likwidator, z radą nadzorczą powinni wesprzeć pana Burmistrza. Nie jest problem usiąść i porozmawiać, sytuacja jest bardzo poważna. Osobiście nie wierzy w sprzedaż majątku spółki.

Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że hotel za rok ubiegły uzyskał stratę 268,217

tys. zł, bar uzyskał stratę 42.996 zł, restauracja uzyskała zysk w wysokości ok. 107 tys. natomiast cała działalność gastronomiczna uzyskała stratę ok. 202 tys. zł.

Pani Danuta Ciesielska stwierdziła, że jest problem z wynajmowaniem hotelu, po pierwsze, hotel tak naprawdę jest wyposażony w podstawowy sprzęt tylko na pierwszym piętrze, drugie piętro jest niedoposażone i niespełniana żadnych standardów. Hotel trzeba by doposażyć w sprzęt, bo odbiega od standardów. Szkoły zielone są bardziej opłacalne niż kluby sportowe. Dochód na barze był w ubiegłym roku duży.

Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że nie docierają do niego zaproszenia na komisję, pan Przewodniczący komisji nie artykułuje, co chce wiedzieć Żąda informacji, na które on nie jest przygotowany. Poprosił o przygotowanie jakich informacji od niego się oczekuje,a nie jego się zaskakuje.

Przewodniczący komisji stwierdził, że jest doba internetu, informacje o posiedzeniu są w internecie, w zaproszeniu jest napisane czego od likwidatora oczekuje komisja i kto otrzymuje zaproszenie.

Radny Marek Dąbrowski zadał pytanie, czy zdąży się wystąpić z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Obawia się tego żeby gmina nie musiała dopłacić, może uda się coś sprzedać. Czy prowadzone są rozmowy z największymi wierzycielami.

Pan Likwidator M. Małachowski stwierdził, że prowadzone są rozmowy z największymi wierzycielami. Rachunki spółki są zablokowane od samego początku. Nie ma tyle pieniędzy aby wszystkich wierzycieli zabezpieczyć. Podpisuje się ugody. Zima, która się przedłużyła także spowodowała większe koszty ogrzewania i energii elektrycznej.

Pan M. Dąbrowski poprosił o informację jakie są prowadzone rozmowy, jakie podpisane są ugody z wierzycielami.

Radny Andrzej Cija stwierdził, że czas na decyzje, wcześniej informował, że niezależnie od tego, czy jest nowy Burmistrz, czy też nie, należy podejmować decyzje, teraz jest maj, więc czas jest na wiążące decyzje. Na sesji majowej powinna być decyzja Rady Miejskiej w tej sprawie. Nie stać gminy, bo wszystko bardzo szybko rośnie. Pewnie byłoby taniej jakby tylko stróż pilnował to za 2 tys. zł.

Pan Likwidator spółki stwierdził, że nie bierze swojego wynagrodzenia, często inwestuje swoje pieniądze aby popłacić, aby to wszystko jakoś utrzymać. Powiedział, że podchodzi do tematu bardzo poważnie.

Przewodniczący komisji stwierdził, że przez ostatnie lata nie otrzymywał żadnych informacji, nie wie, o co może pytać.

Pan Mariusz Małachowski powiedział, że jest po to, aby przekazywać radnym rzetelną wiedzę, obojętnie jaka ona by nie była.

Przewodniczący komisji stwierdził, że czytał ostatnie protokoły gdzie obrady były w temacie spółki OSIR, w protokole z 18 lutego napisane było, że jest zadłużenie 270 tys. zł. teraz otrzymał kartkę że zadłużenie wynosi 450 tys. zł., a na dzień dzisiejszy zadłużenie pewnie jest 500 tys. zł. Dlatego jest podenerwowany, gdyż nie spodziewał się aż tak dużego zadłużenia.
Przewodniczący komisji postawił wniosek o zlikwidowanie Rady Nadzorczej spółki OSIR. Poprosił o opinie prawną na ten temat. Jego zdaniem, nie musi być Rady Nadzorczej spółki OSiR, pan Burmistrz z panem Likwidatorem dobrze sobie poradzi.

Zadał pytanie, jak się ma działalność spółki w związku z nielegalną sprzedażą alkoholu.

Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że alkohol w spółce sprzedawany jest legalnie. Dnia 22 kwietnia br. spółka otrzymała decyzję SKO podtrzymującą decyzję Burmistrza o utracie tej koncesji, na to spółka ma 2 tygodnie na uprawomocnienie się wyroku. Po tym okresie spółka nie będzie mogła handlować alkoholem. Prawo jeśli chodzi o alkohol jest skonstruowane tak, że w momencie niezapłacenia koncesji w terminie, ona automatycznie wygasa. Decyzję o jej wygaśnięciu podejmuje Burmistrz i ona się uprawomocnia, od tej decyzji służy odwołanie SKO. SKO podejmuje decyzję, w tym przypadku podtrzymali decyzję jaką wydał Burmistrz. Od tego momentu przez dwa tygodnie, do czasu uprawomocnienia się decyzji OSIR może legalnie handlować alkoholem. Pani, która zajmuje się koncesją w Urzędzie zadzwoniła do spółki ale informacja nie została przekazana likwidatorowi.

Pani Grażyna Zozula zastępca Burmistrza Trzcianki stwierdziła, że Burmistrz w tym zakresie prowadzi rozmowy, ma zamiar hotel przekazać w dzierżawę, nie wie czy się uda, trwają rozmowy, na pewno radni o tym fakcie będą niezwłocznie poinformowani. Prowadził rozmowy z Lubuszaninem odnośnie przekazania części sportowej w administrowanie. Prowadzone rozmowy są jeszcze nie wiążące.

Przewodniczący komisji zadał pytanie Likwidatorowi, bo na Komisji Bezpieczeństwa jednogłośnie wydano opinię pozytywną aby przekazać Lubuszaninowi w administrowanie boisko boczne, czy sprawa została załatwiona. Czy jest zawarta umowa w tej sprawie. Czy są możliwości prawne, czy pan Likwidator zrobił rozeznanie.

Pan Likwidator stwierdził, że w tej sprawie od Burmistrza nie otrzymał nic na piśmie, on nie może nic sam zrobić. Może tylko wydzierżawić to boisko do czasu zakończenia procesu likwidacji. Jego zdaniem lepszym rozwiązaniem byłaby sprzedaż Domku Myśliwskiego względnie jego dzierżawa.

Przewodniczący komisji stwierdził, że przychyla się do zdania pana likwidatora odnośnie sprzedaży domku myśliwskiego. Stwierdził, że dobrym rozwiązaniem byłoby przekazanie boisk sportowych na mienie gminy a gmina przekazałaby je Klubowi Lubuszanin. Prezes Klubu informował na poprzednich posiedzeniach, że jest gotowy w porozumieniu z trzcianeckimi firmami wyremontować boisko sportowe boczne. Stwierdził, żeby pan Likwidator wystąpił z wnioskiem do Burmistrza Trzcianki o podjęcie Uchwały Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie przejęcia majątku boiska na rzecz gminy.

Radny Jacek Wawrzon powiedział, że ma wątpliwości czy prawo dopuszcza takie rozwiązanie.

Radny Marek Dąbrowski stwierdził, że jeśli Rada Miejska podejmie taką uchwałę to będzie wszystko dobrze.

Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że jest gotowy podpisać taką umowę z Klubem o przekazaniu boiska bocznego do czasu zakończenia procesu likwidacji spółki.

Przewodniczący komisji stwierdził, że dobrze byłoby przekazać boisko boczne Klubowi tytułem okresu próbnego do czasu ukończenia procesu likwidacji spółki.

Pani Danuta Ciesielska stwierdziła, że z jej wiedzy wynika, że trwają rozmowy Burmistrza Trzcianki z Prezesem Klubu. Klub się waha, bo utrzymanie boiska to są koszty.

Radny Marek Dąbrowski poprosił o zakończenie dyskusji na ten temat i prosi aby pan Burmistrz Trzcianki na kolejnym posiedzeniu komisji poinformował komisję o zamierzeniach związanych ze spółką OSIR.

Przewodniczący komisji zaproponował kolejne posiedzenie na dzień 15 maja na godz. 16. Z prośbą do Burmistrza o przygotowanie konkretnych propozycji i przedstawienie ich komisji. Poprosił także o przedstawienie symulacji na postawie przedłożonych komisji materiałów, o ile zmniejszy się strata.

Radny Mariusz Kukuś poprosił pana Likwidatora aby na kolejne spotkanie przedstawił rachunek wyników za poprzedni rok oraz rachunek wyników za I kwartał tego roku oraz bilans na dzień 31 grudnia 2012 r.

Przewodniczący komisji stwierdził, że do tego czasu odbędzie się Walne Zgromadzenie Wspólników spółki.

Radny Marek Dąbrowski zapytał jak zakończyła się procedura związana ze Urokiem.

Pani Grażyna Zozula stwierdziła, ze proces jeszcze się nie zakończył.

Przewodniczący komisji stwierdził, że przetarg został rozstrzygnięty i jest wpłacone wadium. Do końca czerwca ma być zrealizowana wpłata należności na rzecz gminy.

A**d 5.** Analiza, opiniowanie otrzymanych projektów uchwał Rady Miejskiej Trzcianki:

1) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Trzcianka na lata 2013 – 2021,
2) zmiany budżetu gminy Trzcianka na 2013 rok,
3) wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2013 – 2016,
4) zaciągnięcia pożyczki nie stanowiącej pomocy publicznej na termomodernizację Szkoły Podstawowej Nr 2 w Trzciance i Gimnazjum Nr 2 w Trzciance,
5) oceny zasobów pomocy społecznej gminy Trzcianka za 2012 rok,
6) zmiany uchwały Nr XXXIX/250/13 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 7 lutego 2013 r. w sprawie planów pracy komisji stałych Rady Miejskiej Trzcianki na I półrocze 2013 r.,
7) zmiany uchwały Nr IV/9/10 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 21 grudnia 2010 r. w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miejskiej Trzcianki,

Przewodniczący komisji stwierdził, że w związku z tym, że nie ma pracowników merytorycznych zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do projektów uchwał, które będą podejmowane na najbliższej sesji. Nikt z radnych nie wniósł uwagi, radni zapoznali się z materiałami na sesję.

Ad 6. Sprawy wniesione do komisji.

Radny Jan Kłundukowski stwierdził, że RZGW w Poznaniu odpowiedział Radzie Miejskiej na pismo w sprawie polowań z kuszy na ryby w wodach jeziora Logo i Straduńskie. Postawił wniosek, do Burmistrza, o przesłanie do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu pisma, z prośbą o przekazanie do Rady Miejskiej Regulaminu Podwodnego Łowienia Ryb z kuszy.

Radny Jacek Wawrzon poprosił o interwencję w sprawie wycięcia chaszczy wokół ORLIKA.

Ad 7. Wolne wnioski
Jan Kłundukowski poinformował, że dnia 26 marca 2013 r. na stanowisko Rady Miejskiej Trzcianki skierowane do Rady Powiatu, Rada Powiatu pozytywnie ustosunkowała się do podjętego stanowiska i zabroniła korzystania z łodzi motorowodnych na jeziorze Straduńskim. Powiedział także, ze w trakcie jest opracowywany regulamin korzystania z jezior trzcianeckich.

Ad 8. Zamknięcie posiedzenia.
Z uwagi na wyczerpany porządek posiedzenia Przewodniczący komisji zamknął posiedzenie.

Protokolant
Maria Boduszek

Przewodniczący komisji
Krzysztof Oświecimski